

WTOREK
10.10.2025

GAZETA 139 LAT OLSZTYŃSKA

gazeta Codzienna Warmii i Mazur WYDAWANA OD 1886 r.

cena 3,99 zł (w tym 8% VAT)

BEZGORSETU
NIERUCHOMOŚCI



CZAS NA WAŻNY RUCH W SPRAWIE RONDELI



Fot. Zbigniew Woźniak

SPORT



Fatalny Lewandowski? **13**



MMA w Białym Domu **13**

ISSN 0137-9127



9 1770137 912026 1



Muzyczne Orły dla książki
o kobietach w kulturze **6**



Joanna Chmielewska
– wydanie krytyczne **7**



Kobieca siła, tradycja
i serce regionu **8**



Spełniła swój
amerykański sen **9**

PROMOCJA

NOWY PORTAL



WWW.MOTOFURY.PL
SPRZEDAŻ | KUPNO | WYNAJEM

Do końca
października dodaj
ogłoszenie
BEZPŁATNIE!



Mary E. Brunkow



Shimon Sakaguchi



Frederick J. Ramsdell

ROZPOCZĄŁ SIĘ TYDZIEŃ NOBLOWSKI

„Gazeta Olsztyńska” kolejny raz relacjonuje tydzień noblowski wprost ze Sztokholmu, gdzie jest nasz stały czytelnik Robert Szaj, znany popularyzator wszelkiej wiedzy i twórca TVP Nauka. Wczoraj ogłoszono pierwszy werdykt. Jest Nobel z medycyny dla Brunkow, Ramsdella i Sakaguchiego.

WNobel Forum ogłoszono w poniedziałek nazwiska laureatów Nagrody Nobla z medycyny: Mary E. Brunkow, Freda Ramsdella i Shimona Sakaguchiego. To oni pokazali, że nasz układ odpornościowy ma własnych strażników — komórki T regulatorowe — którzy pilnują w organizmie porządku.

— Mówiąc prosto: odporność jest jak armia. Musi walczyć z wrogiem, ale nie może strzelać do swoich — mówi ze Sztokholmu Robert Szaj. — Laureaci wyjaśnili, jak działa hamulec bezpieczeństwa. Dzięki temu wiemy, jak uchronić organizm przed własnym atakiem — dodaje.

Tym hamulcem są T-regi, czyli limfocyty T regulatorowe. A ich instrukcją ste-

ruje gen FOXP3. Kiedy ta instrukcja jest uszkodzona, układ odpornościowy gubi się i zaczyna niszczyć własne tkanki.

— Ta wiedza jest już przekładana na leczenie — podkreśla Robert Szaj. — Badacze próbują tak kierować odpornością, by po przeszczepach nie trzeba było tłumić całej odpowiedzi lekami. Chodzi o to, by organizm zaakceptował nowy narząd i jednocześnie nie stał się bezbronny wobec infekcji — wyjaśnia.

Pacjent po przeszczepie dostaje zwykle silne leki przeciwozdrutowe. Jeśli nauczymy się wzmacniać T-regi, będzie mniej skutków ubocznych.

— Warto dodać, że ta nagroda łączy dwie szkoły myślenia — mówi nasz rozmówca. — Kilka lat temu

świat zachwycił się immunoterapią onkologiczną, która odpuszcza hamulce, by komórki odpornościowe silniej atakowały raka. Dzisiejszy Nobel dotyczy drugiej strony medalu: gdy trzeba przyhamować, by nie zrobić sobie krzywdy — stwierdza.

Wczorajsze ogłoszenie laureatów to dopiero początek tygodnia noblowskiego. We wtorek ogłoszenie laureatów z fizyki. Wśród dowiemy się, kto zostanie laureatem tegorocznego Nobla z chemii, a w czwartek, kto otrzyma literackiego Nobla. W piątek zostanie ogłoszony laureat Pokojowej Nagrody Nobla. A za tydzień swój wielki dzień przeżyją badacze ekonomii.

Robert Saj w rozmowie znami przypomina, że ogłoszenie i wręczenie Nobla to dwie różne uroczystości. Medale i dyplomy zostaną wręczone 10 grudnia, w rocznicę śmierci Alfreda Nobla. Nasz rozmówca jest w Sztokholmie na ogłoszeniu laureatów Nobla po raz piąty. Po raz trzeci relacjonuje to wydarzenie dla „Gazety Olsztyńskiej”.

Trzy lata temu, gdy współtworzył i prowadził TVP Nauka, Polacy mogli oglądać zarówno ogłoszenia, jak i grudniową ceremonię wręczenia nagród. Polska była wtedy w gronie nielicznych państw, które pokazały całość. W tym roku transmisji w telewizji nie będzie.

W swoich korespondencjach Robert Szaj często wraca do atmosfery, która wyróżnia tydzień noblowski. To prostota, punktualność i szacunek dla słowa. Jest też nieformalna giełda typów. Naukowcy i dzien-

nikarze półzartem obstawiają, kto wygra.

W tym roku wielu stawiało na immunologię w medycynie, ale nikt z rozmówców Roberta Szaja nie wskazał dokładnie trójki: Mary E. Brunkow, Freda Ramsdella i Shimona Sakaguchiego.

— Dlatego powstrzymamy się przed próbą przewidywania, kto uzyska kolejne nagrody w tym tygodniu — mówi Robert Szaj. — Zamiast zgadywać, lepiej słuchać uzasadnień i patrzeć, jak te decyzje wpłyną na przyszłość świata i naszą codzienność — dodaje.

JAN BERDYCKI

POLSKIE NOBLE

Maria Skłodowska-Curie — fizyka, 1903 (z P. Curie i H. Becquerellem) — badania nad promieniotwórczością; chemia, 1911 — odkrycie polonu i radu i badanie tych pierwiastków

Henryk Sienkiewicz — literatura, 1905 — proza historyczna („Quo vadis”, „Trylogia”)

Władysław Reymont — literatura, 1924 — „Chłopi”

Czesław Miłosz — literatura, 1980 — poezja i esej

Lech Wałęsa — pokojowa, 1983 — przywódca „Solidarności”

Wisława Szymborska — literatura, 1996 — poezja

Olga Tokarczuk — literatura, 2018 (nagroda przyznana w 2019 r.) — „za wyobraźnię narracyjną”.

REKLAMA



WOJEWODA
WARMIŃSKO-MAZURSKI

OBWIESZCZENIE

WIN-IL.7840.2.22.2025.KKO

Olsztyn, 02.10.2025 r.

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a ustawy z 28.03.2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1234) oraz art. 49 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572, ze zm.)

Wojewoda Warmińsko-Mazurski

podaje do publicznej wiadomości, że na wniosek pełnomocnika inwestora – PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. z siedzibą w Warszawie, zostało wszczęte postępowanie w sprawie zmiany decyzji Wojewody Warmińsko-Mazurskiego nr Kęt/45/23 z 12.12.2023 r., znak: WIN-II.7840.2.17.2022, o pozwoleniu na rozbudowę i przebudowę linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk – Korsze wraz z elektryfikacją, etap B2: Sterławki Wielkie (bez stacji) – Kętrzyn (ze stacją), od km 166,650 do km 181,000, w ramach zadania „Prace na linii kolejowej nr 38 na odcinku Elk-Korsze wraz z elektryfikacją” w zakresie:

- 1) zawarcia dodatkowych zapisów w treści decyzji,
- 2) budowy mijanki torowej w rejonie miejscowości Owczarnia, od km 172,800 do km 174,500, poprzez zmianę geometrii toru głównego zasadniczego linii kolejowej nr 38 od km 172,800 do km 174,500 oraz budowy toru mijanki od km 173,109 do km 174,160 oraz torów ochronnych 2a i 2b wraz z niezbędną zmianą zakresu robót ziemnych i odwodnienia,
- 3) dostosowania branży sterowania ruchem kolejowym i teletechnicznej do nowego układu torowego mijanki poprzez montaż nowych urządzeń komputerowych w kontenerze SRK,
- 4) dostosowania rozwiązań branży sieci trakcyjnej do zmienionego układu torowego wraz z elektryfikacją toru mijanki,
- 7) dostosowania rozwiązań branży elektroenergetycznej do pozostałych branż,
- 8) zmiany zakresu prac na przepustach w km 173,363 i 173,744 (173,746) z remontu na ich rozbiorce i budowie nowych,
- 10) budowy zjazdu do urządzeń przejazdowych w km proj. 0+085,12 (strona lewa projektowanego odcinka drogi gminnej DG126025N) wraz z placem do zawracania o wymiarach 12,5 x 12,5 m,
- 11) zatwierdzenia zamiennych tomów projektu budowlanego.

Działki objęte zakresem wnioskowanych zmian:

- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0038 Pożarki, dz. nr: 1269, 3131/4, 3131/10, 3131/11, 3132/9, 239, 238/2, 238/4, 1268, 3129/4, 3129/5, 3129/2, 3129/1, 3131/7,
- jedn. ewid. 280803_2 Kętrzyn – gmina, obr. 0022 Kwiedzina, dz. nr: 3128/6, 3128/5, 3128/10, 90, 107/6, 107/8, 107/9, 107/10, 107/11, 107/12, 107/13, 107/5, 107/4, 89/2, 81/2, 74/15, 95/6.

Wobec powyższego informuje się, że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego można w terminie 5 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, pokój 329, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt telefoniczny: (89) 52 32 538 (poniedziałek-piątek 11⁰⁰-14⁰⁰), a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem tradycyjnej poczty, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka albo poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

Nieskorzystanie z ww. praw nie wstrzymuje wydania po wskazanym terminie przez właściwy organ decyzji kończącej postępowanie administracyjne w I instancji w przedmiotowej sprawie.

826250lbr-a-M

WYDAWCA
GALINDIA Sp. z o.o.
ul. Tracka 7B
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztyńska.pl

DYREKTOR ZARZĄDZAJĄCY
Agnieszka Weder-Grygielewicz

**ZASTĘPCY
REDAKTORA
NACZELNEGO**
Michał Podolak,
Igor Hrywna,
Andrzej Mielnicki,
Barbara Barczuk

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Michał Podolak
wydawca@gazetaolsztyńska.pl
sport@gazetaolsztyńska.pl

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztyńska.pl
tel. 514 800 549

GAZETAOLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztyńska.pl
tel. 502 499 515

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztyńska.pl
tel. 502 499 531

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 7B
tel. 885 998 201
reklama@gazetaolsztyńska.pl
CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 514 800 517

REDAKCJA W ELBLĄGU
tel. 505 766 681
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
tel. 604 408 305
reklamy@dziennikelblaski.pl
PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@dziennikelblaski.pl
tel. 502 499 531

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7B
tel. 502 499 539



Sprawa dziury pod Wysoką Bramą sięga 2012 roku. Wówczas zespół kierowany przez archeologa Adama Mackiewicza odsłonił fundamenty pochodzącej z II połowy XIV wieku rondeli, czyli wieży obronnej usytuowanej wokolicach Wysokiej Bramy w Olsztynie. Jednak od tamtego czasu niewiele się zmieniło. Najbardziej rzuciły się w oczy drzewa, które stopniowo z różnych stron murów wyrastały ponad powierzchnię. Wewnątrz przechodnie zrobili sobie śmietnisko. Zmianę tej sytuacji zapowiadał prezydent Olsztyna Robert Szewczyk, deklarując, że dziura zostanie zasypana. W tej sprawie w sierpniu podpisano umowę na dofinansowanie z samorządem województwa.

Reprezentacyjne wejście na Stare Miasto

Teraz przyszedł czas na ważny ruch. – Ogłaszamy przetarg na zagospodarowanie dziury pod Wysoką Bramą, które pozwoli wreszcie uporządkować ten teren i nadać mu nowy charakter – mówi Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna, i dodaje: – Dziura pod Wysoką Bramą to temat, który wraca w rozmowach o mieście. I słusznie, bo to ważne miejsce, które zasługuje na dobrą zmianę. To nie jest zwykła dziura – to średniowieczne relikty rondeli, to mury, które trzeba będzie zabezpieczyć zgodnie ze sztuką konserwatorską, sklepienia, które trzeba odtworzyć, zakonserwować, zinventaryzować i dopiero wtedy będzie można w odpowiedni sposób zasypywać. Sam etap konserwatorski jest szacowany na około 300 tysięcy złotych.

Ratusz otrzymał na ten cel ponad 2,4 miliona złotych dofinansowania, a całkowita wartość inwestycji wynosi ponad 2,8 miliona złotych. Co powstanie za te pieniądze? Zniknie ogrodzenie, stare oświetlenie, zniszczone nawierzchnie, przebieg zaspanych fragmentów będzie widoczny na powierzchni dzięki od-



Fot. Zbigniew Woźniak

OLSZTYN KOŃCZY Z DZIURĄ POD WYSOKĄ BRAMĄ

– Ogłaszamy przetarg na zagospodarowanie dziury pod Wysoką Bramą, które pozwoli wreszcie uporządkować ten teren i nadać mu nowy charakter – mówi Robert Szewczyk, prezydent Olsztyna.

tworzeniu murów. Dojdzie do tego nowa nawierzchnia chodników, oświetlenie LED, podświetlenie Wysokiej Bramy i zagospodarowanie otoczenia zielenią.

– Prace będą trwały 11 miesięcy. Powstanie tu piękny kawałek Olsztyna, piękny plac, przestrzeń. Zyskamy reprezentacyjne wejście na Stare Miasto,

a dziura przestanie w końcu straszyć. Nie możemy utrzymywać tej tymczasowości – stwierdza prezydent Olsztyna.

Czas na ul. Nowobałtycką

Ze swojej strony władze Olsztyna szykują się do jednej z największych i najważniejszych inwestycji drogowych ostatnich

lat w Olsztynie. To budowa ul. Nowobałtyckiej. Będzie miała około 5 kilometrów długości. Zakres prac jest bardzo duży. Obejmuje on choćby budowę wiaduktu drogowego nad linią kolejową oraz podziemnego przejścia w ciągu ul. Kanarkowej. Inwestycja oznacza również ustawienie akustycznych ekranów. Pojawi się także zupełna nowość drogową w Olsztynie. To przeciwolnieniowe ekrany, czyli specjalne urządzenia, które służą do ograniczania negatywnych skutków odbijania się słonecznego światła. W przypadku zastosowania obu rodzajów ekranów mieszkańcy obszarów znajdujących się w pobliżu dróg mogą liczyć na lepsze warunki do życia, ponieważ zmniejszy się nasłonecznienie i hałas powodowany przez ruch drogowy. Przy okazji budowy ul. Nowobałtyckiej powstaną m.in. ścieżki rowerowe, nowe skrzyżowania, zatoki autobusowe, sygnalizacje świetlne, a nawet miejsca kontroli pojazdów dla policji i innych służb. Na planowaną od dawna ul. Nowobałtycką czekają kierowcy, którzy korzystają z ul. Bałtyckiej. Jest ona dwupasmowa tylko na odcinku od ronda OKS do okolic skrzyżowania z ul. Rybaki. Nowy przebieg drogi wojewódzkiej nr 527 ma znacząco

wpłynąć na miasto i jego obszar funkcjonalny także ze względu na wyprowadzenie lokalnego i ponadlokalnego ruchu w kierunku węzła obwodnicy miasta Olsztyn-Południe, który usprawnia dojazd do drogi ekspresowej S7.

Przetarg na budowę ul. Nowobałtyckiej został rozpisany w lipcu. Właśnie został rozstrzygnięty. Zamówienie cieszyło się

dużym zainteresowaniem. Najniższą cenę zaproponowała firma Budimex Budownictwo z Warszawy – 184,31 miliona złotych. Nieco droższa była oferta spółki Mirbud ze Skierkiewic, która opiewała na 188,74 miliona złotych. Firma Intop z Warszawy zaproponowała wykonanie inwestycji za 199,568 miliona złotych, a konsorcjum firm Aldesa z Warszawy i Madrytu – za 196,094 miliona złotych. Mostostal Warszawa wycenił swoje prace na ponad 206,659 miliona złotych, natomiast Trakcja SA, również z Warszawy, zaproponowała cenę 208,975 miliona złotych. Ostatecznie z powodów formalnych odrzucono najtańszą ofertę. – W przetargu na budowę ul. Nowobałtyckiej wybrano ofertę firmy Mirbud. Podpisanie umowy odbędzie się po uprawomocnieniu się tego rozstrzygnięcia. Zaraz po tym wykonawca przystąpi do prac bez zbędnej zwłoki – mówi Patryk Pulikowski, rzecznik ratusza.

Wartość inwestycji szacowana jest na około 240 milionów złotych, z czego dofinansowanie wyniesie 176 milionów złotych.

REKLAMA

przetarg

Spółdzielnia Mieszkaniowa „JAROTY”
w Olsztynie, ul. Wańkowicza 9, tel. (89) 543-55-03

ogłasza przetarg nieograniczony
na prace polegające na przeprowadzeniu remontu
166 balkonów i loggii w budynkach mieszkalnych zarządzanych
i należących do zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej „JAROTY”.

Pełne ogłoszenie o przetargu zostało zamieszczone
na stronie internetowej Spółdzielni www.smjaroty.pl.



85825otbr-a-M

OBWIESZCZENIE STAROSTY POWIATU OLSZTYŃSKIEGO O WSZCZĘCIU POSTĘPOWANIA

Zgodnie z art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 572) i art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że w dniu 16 czerwca 2025r. wpłynął wniosek Burmistrza Biskupca, uzupełniony po wezwaniu w dniu 19 sierpnia 2025 r., o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej: **Rozbudowa drogi powiatowej nr 1491N poprzez budowę drogi rowerowej w ramach zadania „Projekt budowy ścieżki rowerowej od Najdymowa do drogi krajowej nr 57” na działkach w liniach rozgraniczających teren inwestycji: obręb 0013 Najdymowo, gmina Biskupiec, działki nr geod. 247/1, 121, 149, 3224/3, 141/11, 141/12, 141/14, 141/4, 140, 139, 136; na działkach do ograniczonego korzystania ze względu na budowę/przebudowę zjazdów, przebudowę innych dróg publicznych, budowę i przebudowę sieci uzbrojenia terenu w związku z art. 11f ust. 1 pkt. 8 lit. e, g, h: obręb 0013 Najdymowo, gmina Biskupiec, działki nr geod. 131, 140, 149, 247/2 z przywołaniem art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych j.w. W związku z powyższym informuje się, że w terminie 14 dni od daty obwieszczenia strony mogą się zapoznać z aktami sprawy, uzyskać wyjaśnienia w sprawie, składać wnioski i zastrzeżenia w pok. 224, II piętro, w Wydziale Budownictwa i Infrastruktury Starostwa Powiatowego w Olsztynie, plac Bema 5, od godz. 9⁰⁰ do godz. 13⁰⁰ po wcześniejszym kontakcie telefonicznym.**

84825otbr-a-M

PIĘTNAŚCIE LAT POMOCY I DOBRA

Z pomysłem założenia fundacji pomagającej ludziom w potrzebie Teresa Malec nosiła się od dawna. Postanowiła, że urzeczywistni swoje marzenie po przejściu na emeryturę. I tak się też stało. Fundacja Łatwiej Razem od 15 lat udowadnia, że razem rzeczywiście łatwiej się pomaga.

„Fundacja przecież powinna mieć jakiś lokal. Mieliśmy przy ul. Gałczyńskiego w Olsztynie lokal, który wynajmowaliśmy na działalność gospodarczą. Decyzja założycielki była szybka. To będzie lokal fundacji. Oczywiście czynsz na koszt założycielki, trochę własnych mebli, a że mieszkaliśmy blisko, to własnoręcznie je przeniesiliśmy, resztę od różnych instytucji, które się wtedy likwidowały. Takie były początki” – wspominał kilka lat temu początki działalności mąż Teresy Malec.

A potem trzeba było zakasać rękawy. We współpracy z olsztyńskim Bankiem Żywności fundacja przez kilka lat z rządu przygotowywała dla potrzebujących rodzin z okolic Olsztyna paczki z okazji Bożego Narodzenia, Wielkanocy, dla dzieci z okazji Dnia Dziecka, ale i bez okazji, bo taka była po prostu potrzeba.

7 października 2025 roku

fundacja obchodzi

swoje 15-lecie. Jej

działalność od

początku jest

głęboko za-

korzeniona

w regionie

warmiń-

sko-ma-

zurskim.

T e r a z

d z i a ł a

t u t a j i w

Z a c h o d -

n i o p o -

m o r s k i e m .

J a k p o d -

k r e ś l a T e r e s a

M a l e c , t o O l -

s z t y n i W a r m i a s ą

j e j s e r c e m i m i e j s c a m i ,

g d z i e w s z y s t k o s i ę z a c z ę ł o .

Dzisiaj w działania fundacji zaangażowanych jest około 40 osób. „Nasze działania są całkowicie społeczne – nikt z nas nie pobiera wynagrodzenia. Pomagamy, bo wiemy, że dobro wraca” – czytamy na stronie Łatwiej Razem.

Od 15 lat fundacja udowadnia, że pomaganie nie zna granic – ani tych geograficznych, ani pokoleniowych. Wspiera osoby chore, samotne, ubogie, wykluczone społecznie, a także rodziny w trudnej sytuacji. Prowadzi zbiórki żywności i odzieży, wspiera edukację.

Bo Łatwiej Razem zajmuje się nie tylko materialną pomocą potrzebującym, ale angażuje się też w działania społeczne. Pomaga na przykład seniorom, organizując dla nich wsparcie w środowisku ich zamieszkania czy pomoc prawną. Angażuje się też w działania na rzecz integracji lokalnych społeczności czy organizowanie samoobsługowych bibliotek w Olsztynie.

Łatwiej Razem to społeczność ludzi dobrej woli, którzy od 15 lat udowadniają, że razem rzeczywiście jest łatwiej.

OPRAC. IH

HASŁO SEZONU: DAJ MI SWÓJ CZAS!

Za tydzień, 13 listopada, OTL będzie świętował swoje 72 urodziny, bo powstał w zamierzonym 1953 roku jako Stowarzyszenie Teatru Kukłowego Ziemi Warmińsko-Mazurskiej „Czerwony Kapturek”. Swoją obecną nazwę nosi od 1986 roku.

A jak to wygląda dzisiaj? Zaczniemy od paru liczb. W minionym sezonie OTL zagrał 394 spektakle, co oznacza wzrost o 41 procent w porównaniu do sezonu 2023/2024. Teatr przyciągnął 36 427 widzów, czyli o 25 procent więcej niż poprzednio.

Sprzedaż biletów i spektakli przyniosła 944 144 zł, co stanowi wzrost o 40 procent.

OTL przygotował siedem premier, o 75 procent więcej niż w poprzednim sezonie. Po 10 latach przerwy do Olsztyna powrócił też wakacyjny Międzynarodowy Festiwal Wyobraźni i Możliwości Teatru Lalek „Anima”.

I powrócił z sukcesem, bo przyciągnął niemal cztery tysiące widzów.

Udany sezon

Było też inne powody do radości. OTL w sezonie 2024/2025 został uznany za najlepszy teatr w Polsce w ankiecie miesięcznika „Teatr”. „Olsztyński Teatr Lalek wymieniony dwukrotnie w rankingu »Najlepszy, najlepsza, najlepsi« w sezonie 2024/2025 miesięcznika »Teatr«. Dominik Gac uznał OTL za najlepszy teatr w Polsce minionego sezonu »za imponującą ofensywę repertuarowo-projektową nowej dyrekcji«. Anna Pajęcka



Po raz pierwszy dla teatru lalek tekst napisał Łukasz Staniszewski, który wydał ostatnio między innymi książeczkę „Demony Warmii i Mazur”

uznała, że OTL za mojej dyrekcji jest największą nadzieją po minionym sezonie” – napisał w lipcu na FB Tomasz Kaczorowski, który kieruje teatrem od września 2024 roku.

Wrzesień OTL rozpoczął od spektakli „Zmień się” i „Niesamowite przygody skarpetek”. W październiku teatr wystawi „Niebieskiego pieska”, „Kreskę”, „Balladynę” i „Krawca Niteczkę”. W listopadzie pokaże „Balladynę”, „Dziwiątą planetę”, „Mamu-Ty”, „Wampira” i „Na Warmii... dawno, dawno temu”. W grudniu widzowie obejrzą „Dziadka do orzechów” oraz „Od ucha do ucha”. Wybrane pokazy będą towarzyszyć cyklowi „Spektakl z Mikołajem”. Szczegółowy repertuar do końca stycznia 2026 roku znajduje się na stronie teatru: <https://teatrlalek.olsztyn.pl>.

Hasło sezonu artystycznego 2025/2026 brzmi „Daj mi swój czas!”. Przypomina ono o wartości czasu, który można poświęcić sobie nawzajem.

Aktorzy teatru zapraszają najmłodszych widzów, którzy dopiero odkrywają świat, oraz dorosłych, którzy szukają odpowiedzi na pytania o to, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy. Teatr prowadzi projekty edukacyjne i prezentuje dostępne dla wszystkich spektakle, tworząc włączającą i gościnną przestrzeń.

Scena na Piętrze

W sezonie 2025/2026 OTL przygotowuje pięć premier. Pierwsze dwie zostaną pokazane w listopadzie 2025 roku. 8 listopada teatr zaprezentuje sceniczną premierę muzycznego hitu „Dziwiątą planeta” w reżyserii Zuzanny Łuczak-Wiśniewskiej.

Drugą premierę, „Wampira” na motywach Władysława Reymonta w reżyserii Tomasza Kaczorowskiego, zaplanowano na 21 listopada. Spektakl zainauguruje działalność nowej Sceny na Piętrze. Bohaterowie sztuki zmagają się z nudą, wklajają w wampiryczne relacje wysysające ostatnie emo-

cje i eksplorują świat londyńskich seansów spirytystycznych w poszukiwaniu ekstremalnych wrażeń i resztek metafizyki. Spektakl powstaje w konwencji pastiszu horroru.

„Idzie nowe. Dosłownie. Pracujemy nad nowym spektaklem. Będzie trochę strasznie, trochę śmiesznie. Z pewnością lalkowo. Zainaugurujemy nim działalność nowej sceny w Olsztyńskim Teatrze Lalek. Po raz pierwszy dla teatru lalek tekst napisał Łukasz Staniszewski. Scenografię zaprojektowała Kasia Leks, a muzykę skomponował Miłosz Sienkiewicz. W obsadzie Agnieszka Harasimowicz Agnieszka Roszko, Honorata Mierzejewska-Mikośza i Roman Wołosik. Premiera 21 listopada 2025 roku” – zaprasza Tomasz Kaczorowski. Zaprasza dorosłych i młodzież, bo spektakl jest realizowany w ramach projektu „Olsztyński Teatr Lalek dla dorosłych 2025-2027”.

OPRAC. IH



Na pchlim targu przy al. Sybiraków w Olsztynie handluje od 200 do 400 osób. Można tam kupić niemalże wszystko, w tym artykuły spożywcze. Cieszy się on niesłabnącą popularnością. To prawdziwa kopalnia skarbów. Od początku zakładano, że organizowany od 2013 r. pchli targ będzie adresowany do prywatnych osób, które chcą sprzedać używane ubrania, sprzęty czy meble, a nie do osób prowadzących działalność gospodarczą.

Do przenosin flumarku dojdzie prędzej czy później. Wszystko przez pomysł miasta na zagospodarowanie terenów przy al. Sybiraków. Powstać ma na nich Olsztyńskie Centrum Piłki Nożnej. Ma ono składać się z czterech pełnowymiarowych boisk. Do tego dochodzi zaplecze techniczne plus parkingi. Miasto chce, aby to tam młodzi piłkarze trenowali.

Teren przy al. Sybiraków stał się własnością miasta

w 2015 r. w wyniku wymiany gruntów z Polskimi Kolejami Państwowymi. Kolejarze dostali w zamian tereny przy dworcu głównym i w koszarach przy ul. Jagiellońskiej. Pieniądze na realizację pierwszego etapu budowy Centrum przy al. Sybiraków są już zapisane w budżecie. Miasto ma na ten cel ponad 30 mln zł. W tej sprawie przygotowywany jest przetarg.

Sprawa przyszłości flumarku interesuje wielu mieszkańców. Z tymi z Zatorza spotkał się właśnie prezydent Robert Szewczyk. — Flumark jest nie tyle zjawiskiem handlowym, co kulturowym w naszym olsztyńskim wydaniu i wiele osób bardzo nam go zażyczy. Natomiast jest to stadion Warmii. Będziemy inwestować w niego pod kątem dzieci i młodzieży — mówi prezydent Olsztyna. — To oznacza, że ten rok flumark dokończy przy al. Sy-



Fot. Zbigniew Woźniak

MIASTO WSKAZUJE NOWĄ LOKALIZACJĘ FLUMARKU

Niewykluczone, że olsztyński flumark będzie znajdować się w Śródmieściu. Taką lokalizację zaproponowały władze miasta.

biraków. Musimy znaleźć nową przestrzeń. Dyskutujemy o dwóch miejscach. To jest albo Grunwaldzka (targowisko — red.), albo Kolejowa.

Z funkcjonowaniem flumarku przy ul. Grunwaldzkiej nie byłoby żadnego

problemu, bo ten zawsze odbywa się w niedzielę. A w tym czasie targowisko jest puste. — Na którą lokalizację się zdecydujemy, to nie chcę przesądzać. Osobiście byłbym za Kolejową, ale to rozwiązanie generowałoby bardzo duże problemy.

W związku z tym przestrzeń najbardziej przygotowaną dziś do takiego handlu jest Grunwaldzka — informuje Szewczyk.

Poszczególne lokalizacje analizowano pod kątem m.in. przeznaczenia terenu, sprawy dostępności miejsc postojowych czy kosztów, które miałyby ponieść organizator flumarku.

— Jak wszyscy wiemy, dobiega końca działalność flumarku na Warmii. Większość naszych klientów to mieszkańcy Zatorza. Kolejowa brana była pod uwagę ze względu na nich właśnie — mówi prowadzący zatorzański flumark Jan Bis.

Ale nie chce optować za konkretną lokalizacją. — Jeżeli większość mieszkańców będzie za nią, to ja też będę za — stwierdza Bis.

Jeżeli chodzi o teren przy ul. Kolejowej, to budki handlowe wzdłuż torów zostały ustawione w 1976 r. Oferta była różnorodna: od mody

damskiej i męskiej po złotnictwo, usługi szewskie i rachunkowe. W latach świetności — głównie w drugiej połowie lat 80. XX w. — przy ul. Kolejowej można było praktycznie kupić wszystko. Obecnie miejsce to świeci pustkami. Pozostał jeden zniszczony pawilon.

— Flumark to nasza perełka — mówi Mirosław Arczak, olsztyński radny z Zatorza. — Nie powinniśmy jej wypuścić. W przypadku jego lokalizacji przy ul. Grunwaldzkiej trzeba pamiętać, że w przyszłym roku w ramach olsztyńskiego budżetu obywatelskiego to miejsce czeka gruntowny remont. Czy to oznacza, że flumark wprowadzimy na plac budowy?

Niewykluczone, że jeszcze w tym tygodniu ratuszowi urzędnicy spotkają się z przewodniczącymi osiedlowych rad, aby ci przedstawili swoje opinie na temat propozycji nowych lokalizacji flumarku.

GRZEGORZ SZYDŁOWSKI

REKLAMA

Kolejna Róża w bukiecie nagród

W prestiżowym konkursie Róża Regionów – Najlepsze Projekty Turystyczne Promujące Polskie Produkty Turystyczne Powiat Olsztyński zdobył kolejne wyróżnienie. W tym roku w kategorii Projekt Specjalny jury doceniło stworzony w starostwie Śledziowy Dwusłój Warmiński.

Organizowany co roku przez wydawcę miesięcznika „Wiadomości Turystyczne” konkurs ma na celu docenienie działań promocyjnych, które przyczyniają się do popularyzacji atrakcji turystycznych i unikalnych walorów polskich regionów. Jego finał to jedno z najważniejszych wydarzeń branżowych, doceniających wysiłki włożone w promocję lokalnych destynacji turystycznych. Nie bez przyczyny gala rozdania Róż odbyła się podczas otwarcia Międzynarodowych Targów Turystycznych Tour Salon w Poznaniu. W tym roku projekty były nagradzane w sześciu kategoriach: wydawnictwa, foldery, aplikacje, filmy, kampanie promocyjne oraz projekty specjalne. Zostało zgłoszonych około stu projektów. Uznane jury uzyskały przede wszystkim te innowacyjne oraz z niecodziennym pomysłem. Jedno z wyróżnień w kategorii „projekt specjalny” uzyskał *Warmiński Dwusłój Śledziowy* zgłoszony do konkursu przez Starostwo Powiatowe w Olsztynie. *Warmiński paszтет ze śledzia* oraz *Forszmak warmiński z boczkim* to duet

smaków promujący region hasłem „Warmia jest smaczna...”. — *Także w ten sposób zachęcamy mieszkańców, jak i turystów do poznania Warmii, jej bogatego i wielowymiarowego dziedzictwa kulturowego, w tym i kulinarnego oraz do podróży po niej, dostarczających tak powszechnie pożądaną dziś kombinację wiedzy, emocji i rozrywki* — mówi Wojciech Szalkiewicz, koordynator promocji w olsztyńskim starostwie, twórca „śledziowego dwusłoja”. — *Przy okazji przypominamy, że Warmia to także kraina nadmorska, z portami w Braniewie, które kiedyś należało do Związku Hanzeatyckiego oraz we Fromborku — skąd pochodzą nasze śledzie. Warmiński paszтет... — to produkt z lokalnymi tradycjami sięgającymi średniowiecza. „Przepis na dobry paszтет” podaje już bowiem autor najstarszego zachowanego zbioru regionalnych receptur kulinarnych — tzw. *Królewieckiej [Krzyżackiej] książki kucharskiej* z końca XV w. Bezpośrednią inspiracją do jego powstania była wzmianka za-*

mieszczona w *Warmiński Dwusłój* ks. Michała Foxa, sekretarza księcia poetów, biskupa warmińskiego Ignacego Krasickiego: *Paszтет mieliśmy dziś z śledzi świeżych holenderskich y wszystkim bardzo do gustu przypadł...* Niestety jej autor nie zapisał receptury na ten smakolyk.

Na podstawie kwerendy w książkach kucharskich z XVIII i XIX w. przepis został odtworzony przez młodych „paszтетników” z olsztyńskiego Technikum Hotelarstwo-Gastronomicznego. Jego publiczna prezentacja miała miejsce w grudniu 2024 roku. A dzięki współpracy olsztyńskiego starostwa z Marleną Tubis, właścicielką Gospodarstwa Rybackiego Gady, paszтет trafił też do sprzedaży. Efektem tej współpracy jest też „wariacja na temat pasztetu” — *Forszmak warmiński z boczkim*, odtworzony na podstawie przepisów z XIX-wiecznych książek kucharskich. Jego premiera

miała miejsce na początku tego-rzeczno-sezono-ego. Warto przypomnieć, że dwa lata temu Powiat został wyróżniony Różą Regionów za cykl książkowych podpowiedników turystycznych, tworzących serię „Biblioteczka Świętej Warmii”. To jeden z podstawowych elemen-

tów wielokrotnie nagradzanego projektu turystyczno-promocyjnego *Szlak Świętej Warmii*, realizowanego przez olsztyńskie starostwo od 2020 roku.



DZIECIŃSTWO SPĘDZONE W WIELKIEJ BRYTANII ZMIENIŁO MOJĄ OSOBOWOŚĆ

Miss Polonia 2025 urodziła się w Wielkiej

Brytanii i tam spędziła kilkanaście lat życia. Maja Todd uważa, że tamtejszy system edukacji i dorastanie w gronie rówieśników pochodzących z różnych stron świata stworzyły solidny fundament, z którego do tej pory korzysta. Dzięki tym doświadczeniom docenia różnorodność kultur i tradycji, doskonale posługuje się językiem angielskim i szybko nawiązuje kontakty z obcokrajowcami.

— Dzieciństwo spędzone w Wielkiej Brytanii zmieniło wiele rzeczy w mojej osobowości. Jestem przez to bardzo otwarta na nowe kultury, na poznawanie ludzi, bo jednak szkoła podstawowa w Anglii jest inna niż w Polsce i oprócz tego różnorodność osób w klasie jest totalnie inna niż tutaj. Więc to wiele zmieniło — mówi Maja Todd.

Miss Polonia wierzy, że te doświadczenia okażą się też niezwykle przydatne podczas kolejnych konkursów piękności, tym razem organizowanych na arenie międzynarodowej.

— Myślę, że to mi pomoże na Miss Świata, bo tam będzie ponad 100 kobiet z różnych krajów, z różnych państw, więc to jest jedna rzecz. Poza tym to też językowo mi bardzo pomogło, bo jednak angielski to mój pierwszy język i bez tej przeprowadzki bym tego nie miała — podkreśla.

Po powrocie do Polski Maja Todd mieszkała w Katowicach. Jak wspomina, na początku trudno jej było zaadaptować się do nowych warunków. Musiało więc minąć trochę czasu, by mogła efektywnie funkcjonować w nowym otoczeniu.

— Powróciłam do Polski, jak miałam 13 lat, prawie 14, i przez to, że to jest zwykle jeden z trudniejszych czasów w okresie dorastania, to nie był on łatwy. Bardzo się cieszyłam, żeby poznać bliżej moją polską rodzinę od strony mamy, ale jednak nie było to łatwe, żeby poznać totalnie nową grupę koleżanek, znajomych i też przyzwyczajenie się do polskiego systemu edukacyjnego nie było dla mnie łatwe. Ale wiele to mnie nauczyło i myślę, że wzmocniło mnie jako osobę — dodaje.

Maja Todd podkreśla, że jej największą pasją jest muzyka, szczególnie bliskie są jej brzmienia soul i R&B. Od najmłodszych lat trenowała też pływanie, a zdobyte umiejętności wykorzystuje jako wykwalifikowana ratowniczka wodna.

NEWSERIA.PL



MUZYCZNE ORŁY DLA KSIĄŻKI O KOBIETACH W KULTURZE

Książka, którą współredagowała dr hab. Ilona Dulisz z Instytutu Muzyki UWM, została nagrodzona w Międzynarodowym Konkursie „Muzyczne Orły”. Publikacja porusza obecność kobiet w kulturze muzycznej.

Międzynarodowy Konkurs „Muzyczne Orły” to prestiżowy konkurs organizowany przez Fundację „Muzyka do Potęgi”, wspólnie m.in. z Filharmonią Łódzką im. Artura Rubinsteina, Stowarzyszeniem Autorów ZAiKS i Polskim Centrum Informacji Muzycznej. Inicjatywa honoruje wybitne osiągnięcia artystyczne, naukowe i edukacyjne w dziedzinie muzyki poważnej, a jego główną nagrodą w poszczególnych kategoriach jest brązowa statuetka przedstawiająca dyrygenta, zaprojektowana przez rzeźbiarza Marka Stankiewicza.

Uroczysta gala wręczenia nagród odbyła się w Filharmonii Łódzkiej 20 września 2025 roku. Ocenione zostały osiągnięcia za rok 2024. W kategorii polska wieloautorska publikacja naukowa lub popularnonaukowa nagroda została przyznana książce pt. „Muzyka kobiet. Kobiety w muzyce” pod redakcją Ilony Dulisz i Joanny Schiller-Rydzewskiej, wyd. UWM. — Jest to publikacja wieloautorska, która jest rezultatem 50. Konferencji Muzykologicznej Związku Kompozytorów Polskich. Ta konferencja odbyła się we wrześniu 2021 roku na UWM i była współorganizowana m.in. przez



Anna Wysocka

nasz Instytut Muzyki — wyjaśnia dr hab. Ilona Dulisz, prof. UWM, jedna z nagrodzonej publikacji. — Zaproponowana tematyka dotyczyła obecności i znaczenia kobiet w szeroko pojętej kulturze muzycznej. Temat spotkał się wówczas z naprawdę ogromnym zainteresowaniem muzyków, teoretyków muzyki i muzykologów. Owocem tego zainteresowania jest książka wydana w 2024 r. w Wydawnictwie Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego. Książka zawiera 22

teksty autorów, którzy reprezentują różne środowiska i ośrodki muzyczne w Polsce.

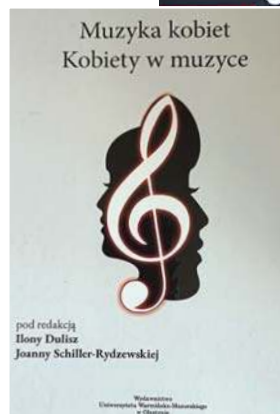
— Mam autorów z akademii muzycznych w Bydgoszczy i w Krakowie, z Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, z Uniwersytetu Jagiellońskiego, z Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina, z Uniwersytetu Warszawskiego. Ja reprezentuję nasz Uniwersytet. Podejście do kobiet w muzyce w tej książce jest bardzo różnorodne, poczynając od sfery filozoficznej aż po aspekty socjologiczne — wyjaśnia prof. Dulisz. I dodaje, że publikacja i została wysoko oceniona w recenzjach

wydawniczych m.in. przez wybitnych muzykologów.

Nagroda przyznana w konkursie „Muzyczne Orły” jest zdaniem redaktorki książki kolejnym dowodem, że publikacja i podjęta w niej tematyka jest ważna i wypełnia pewną lukę.

— Książka ujmuję różne formy aktywności, obecności i udziału kobiet w kulturze muzycznej w środowisku polskim i zagranicznym. Odnosi się do historii kobiet często zupełnie zapomnianych albo mało znanych, które miały i mają istotny wpływ na rozwój życia muzycznego, zarówno w zakresie wykonawstwa, kompozycji, pedagogiki muzycznej jak i ról społecznych. Publikacja porusza tematykę związaną z twórczością kompozytorską kobiet, zarówno dawną, jak i współczesną. W artykułach ujęto wiele wątków badawczych, m.in. tematykę feministyczną w muzyce. Wiele aspektów z zakresu muzykologii feministycznej nadal pozostaje niezbadanych, więc temat musi być ciągle aktualizowany — mówi dr hab. Ilona Dulisz. I dodaje, że w książce niektóre informacje pojawiają się po raz pierwszy, więc dzieło ma wartość poznawczą.

Dr hab. sztuk muzycznych Ilona Dulisz, prof. UWM pracuje w Instytucie Muzyki UWM. Jest muzykologiem i germanistką. Jej praca doktorska i habilitacja związane były z twórczością Feliksa Nowowiejskiego. Członkini m.in. Polskiego Towarzystwa Muzyki Współczesnej i Związku Kompozytorów Polskich Sekcji Muzykologicznej. **ŹRÓDŁO: UWM**



JOANNA CHMIELEWSKA, WYDANIE KRYTYCZNE

Tym razem nie będzie ani słodko, ani wesoło. Tym razem zmieniam podejście i zamiast roztkliwiać się nad zaletami charakteru oraz walorami humoru w powieściach idolki — zamierzam nieco ten jej wizerunek podrapać, nadszarpnąć, zepsuć. Tak w oczach własnych, jak i reszty społeczeństwa.

Nic z kryształu

Kryształowa nie była i też sama nigdy ani się z taką akurat autopromocją nie obnosiła, ani kryptoreklamą nie posługiwała. Przeciwnie — raczej była wobec siebie krytyczna, i dotyczyła ta krytyka zarówno wyglądu fizycznego, jak cech charakteru, a nawet zachowania. Dość powiedzieć, że raz jeden — a było to w czasie, gdy jeszcze zarabiała na życie kreśleniem, a nie pisanem — zwolniła któregoś ze swoich szefów z tej przykrej czynności i sama z siebie przyznała, że jest „głupia kur.a”.

Nie miała też najlepszego zdania o własnym macierzyństwie. I nie chodzi bynajmniej o te publicznie wygłaszane stwierdzenia, że specjalistką w tej dziedzinie absolutnie nie jest. Do ostatnich dni swoich oczyma duszy będę widzieć te krew w żyłach mrozące sceny ze służewieckiego toru wyścigowego, kiedy to zaparł się na jej względy jakiś malec, czym oczywiście z miejsca naszą idolkę zaczął wyprowadzać z równowagi. Nie ma co mówić — porę wybrał najgorszą ze wszystkich, bo przeskakać Chmielewskiej na wyścigach — to jest duża zbrodnia. Tymczasem malec niewiele się wyścigami przejmował — jemu chodziło o przykucie uwagi Chmielewskiej. I idę o duży zakład, że raczej nie był jej zagorzałym czytelnikiem — raczej zaparł się na samą osobowość. No i różne sztuki wyprawiał, a ona twardo ni to udawała niedostępną, ni to po prostu taka postanowiła być. I co? I koniec był taki, że mały, z jednej strony nieograniczony w swojej pomysłowości na podryw, z drugiej — zdeterminowany absolutnie na śmierć i życie,

Owszem, o Joannie Chmielewskiej — jakich by ona emocji nie budziła we mnie samej oraz w reszcie społeczeństwa — ja mogę zawsze i wszędzie. A już zwłaszcza, gdy przypada któraś ze związanych z nią rocznic. Dziś mija 12 lat od jej śmierci...

posunął się do tego, że spróbował wziąć do ust truchło końskiej (bo to było na Służewcu) muchy...!

I dopiero wtedy ją tknęło! Dopiero wtedy postanowiła malca otwarcie zauważyć i zareagować!

No rzeczywiście. Macierzyństwo ominęło Chmielewską jeszcze szerszym łukiem niż pedanteria — to ostatnie też wyznała zresztą otwarcie i bez karabinu przy głowie. Zapominałskiem przypominał jej mokotowskie mieszkanie i świetlik, który Jerzy miał zabić jakąś dyktą, żeby nie świeciło jej po oczach...

Literatura odarta z geniuszu

Jako dość aktywna członkini kilku facebookowych grup, w tym fanów Chmielewskiej (konkretnie to się nazywa Joanna Chmielewska — Fan i Fun Club) oraz Fanów Komedii Kryminalnych natrafiłam ostatnio na wpis, zawierający żywe cytaty z recenzji książek idolki, zapisanych krótko po ich wydaniu. Dobrze. Może i to są te książki najpierwsze, a nie oszukujemy się — sam Szekspir też nie napisał „Makbeta” lub „Snu nocy letniej” w zaraniu żywota... Ale jednak taki okrzyczany „Lesio”...?

Żeby nie być gołosłowną — a cytaty przytaczam bez przeróbek — taki „Klin” (pierwsze wydanie 1964) w zestawieniu z „Wszyscy jesteście podejrzani” (1966) Jerzy Siewierski skomentował poniższymi słowy:

„Bardzo nieufnie zabrałem się do czytania tej książki. Dwa lata temu Joanna Chmielewska sprawiła mi (a także wielu tysiącom miłośników »kryminałów«) bardzo brzydkiego psikusa. Napisała wówczas zabawną powieść »Klin«. Namotała w niej niesamowicie skomplikowaną historyjkę, której — wbrew wszelkim przyjętym w dziedzinie »kryminałów« regułom — nie raczyła w zakończeniu książki ani rozwinąć, ani wyjaśnić.”

O osławionym „Lesiu” (1973) Roch Borski napisał: „Na przykład w pierwszym zdaniu pierwszego rozdziału części pierwszej: »Lesio Kubajek postanowił sobie, że zamorduje personalną«. I Lesio usiłuje zbrodni dokonać przy pomocy gronkowców wyhodowanych w lodach. Rzecz jest śmieszna i z życia, a czytelnik może się lodami weselić przez trzydzieści stron, po czym dostaje niestrawności.

Bywa. Gdyby te trzydzieści stron nieco wyżyć, powstałaby zgrabna nowelka, ale autorka zamierzyła napisać powieści...”

Z kolei „Romans wszech czasów” (1975) wzbudził takie uczucia: „Żle się dzieje z autorką »Całego zdania«. Już w »Lesiu« zaczęło się coś psuć. Zawiniła chyba, chwalona kiedyś u tej pisarki, skłonność do rozbawiania czytelnika sobą. (...) Co innego jest jednak głównym mankamentem tej książki. Gdyby usunąć z niej wszystkie dłużyzny i miejsca prze gadane, z jej trzystu stron pozostałaby może połowa albo połowa połowy.”

Zatem jedno zdwoich: albo się wtedy ludzie bardziej znali na literaturze, a sama Chmielewska jeszcze nie uwiodła rzeszy czytelników — albo jako młodsze pokolenia łatwiej daliśmy się jej uwieść, a i z krytycznym czytelnictwem bardziej unas krucho...?



Fot. Wikipedia

Bo — przyznaję to szczerze i też bez karabinu przy skroni — akurat te pierwsze książki Chmielewskiej stanowią dla mnie kanon absolutny i jakkolwiek ich krytyka uchodzi w moich oczach za szarganie świętości! Moim skromnym zdaniem „Lesio” i niejaka jego kontynuacja, czyli „Dzikie białko” (1990) bawią mnie akurat do łez, o wyciekach innych płynów fizjologicznych nie wspominając. Nie wiem. Być może to ja mam wybrakowane poczucie humoru — podobnie zresztą jak dla niektórych autorka, więc jak dla mnie to nawet komplement.

A jeśli już mam być szczerą — to psuć się pisarstwo Chmielewskiej zaczęło na „Wszelkim wypadku” (1993). Do dziś pamiętam podekscytowanie, z którym, nabywszy książkę, wpadłam do domu. I do dziś nie jestem w stanie wyrzucić z pamięci uczucia niedosytu, rozczarowania, zawiedzionych nadziei i jakoś tak właśnie nadszarpniętego wizerunku bóstwa, który niezmiennie towarzyszy mi od przeczytania tej książki. Niech pękne, ale obiecuję wkrótce spróbować drugi raz. Może perspektywa tamtej trzynastolatki była

niewystarczająca i jako dorosła kobieta docenię walory lektury?

Męskim wzrokiem

Sukces Joanny Chmielewskiej, zarówno kasowy, jak i czytelniczy, w dużej mierze wynikał z faktu, że onegdaj ludzie czytali na potęgę. I pani Chmielewska, jedna z najbardziej płodnych polskich pisarek, zapewne znakomicie to rozumiała. Niewątpliwie miała swój styl i pokąsną grupę fanów, którzy pochłaniali jej kolejne powieści. Ale czy przetrwała próbę czasu? Na myśl przychodzi mi Juliusz Kaden-Bandrowski, przedwojenny gwiazdor pióra, o którym poza historykami w zasadzie nikt już nie pamięta.

„Lesia” przeczytałem, niejako na polecenie sympatycznej koleżanki, aczkolwiek nie porwał mnie. Oczywiście doceniam językową zręczność pisarki i osobliwe poczucie humoru, ale w literaturze, jak w życiu. Albo masz do kogoś serce, albo nie. Niemniej jednak z sympatią myślę o wszystkich, którzy czytają cokolwiek.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA

Współautor („Męskim wzrokiem”): Michał Mieszko Podolak

Koło Gospodyń Wiejskich „Stradunianki” ze Stradun koło Elku to nie tylko grupa aktywnych kobiet, ale prawdziwa wizytówka lokalnej energii, serdeczności i pasji. Od lat panie ze Stradun pielęgnują to, co w naszej regionalnej kulturze najpiękniejsze – tradycyjne smaki, rękodzieło i ciepło wspólnego działania. Ich praca i zaangażowanie sprawiają, że o Straduniankach słychać nie tylko w gminie, ale i w całym województwie warmińsko-mazurskim.

Działalność koła łączy tradycję z nowoczesnością. Wszystko zaczęło się od kilku kobiet, które postanowiły zadbać o to, by wiejskie obyczaje, przepisy i rękodzieło nie zniknęły z codziennego życia. Z czasem inicjatywa przerodziła się w tętniącą energią wspólnotę, która dziś reprezentuje Straduny na licznych festynach, kiermaszach i konkursach kulinarnych.

Na ich stołach królują potrawy, które pachną domem i dzieciństwem – tradycyjne dania warmińsko-mazurskie, swojejskie wypieki, nalewki oraz przetwory przygotowywane z sercem. Każdy, kto choć raz odwiedził stoisko Stradunianek, wie, że nie sposób przejść obok niego obojętnie – tu wszystko dopracowane jest z miłością, od smaku po wystrój. Nic więc dziwnego, że panie wielokrotnie zdobywały nagrody i wyróżnienia w konkursach, m.in. w prestiżowym plebiscycie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

Sukcesy na dożynkach i kobieca duma

W ostatnich latach Stradunianki stały się stałym i bardzo lubianym elementem dożynek gminnych oraz wojewódzkich. Ich stoisko zawsze przyciąga tłumy – kolorowe, dopracowane i pachnące tradycyjnymi potrawami. Podczas tegorocznych dożynek wojewódzkich w Olsztynku panie zdobyły 3. miejsce w kategorii stoisko, co jest kolejnym dowodem na ich talent, pracowitość i ogromne serce wkładane w każde przedsięwzięcie.

— To dla nas jeszcze większy powód do radości,



Fot. Koło Gospodyń Stradunianek

KOBIECA SIŁA, TRADYCJA I SERCE REGIONU

Wszystko zaczęło się od kilku kobiet, które postanowiły zadbać o to, by wiejskie obyczaje, przepisy i rękodzieło nie zniknęły z codziennego życia. Z czasem inicjatywa przerodziła się w tętniącą energią wspólnotę, która dziś reprezentuje Straduny na licznych festynach, kiermaszach i konkursach kulinarnych.



nów. Choć w naszej gminie Elk często nie czujemy się docenione, zawsze idziemy naprzód z podniesioną głową i ogromną pasją – cieszyły się Stradunianki.

Takie sukcesy cieszą, ale jeszcze bardziej cieszy to, że Stradunianki potrafią wokół siebie jednoczyć społeczność. Ich działalność to nie tylko konkursy i wyróżnienia, ale też wspólne gotowanie, przygotowania, rozmowy i śmiech – to, co buduje

o wielkiej energii i charyzmie, która zaraża innych entuzjazmem do działania. Jak mówią same członkinie koła:

— Nasza Ewelina już drugi raz zdobyła koronę Miss Województwa podczas Festiwalu Polska od Kuchni w Iławie! To dla nas ogromny powód do dumy – Ewelina to nie tylko piękna i utalentowana kobieta, ale także założycielka i wieloletnia przewodnicząca naszego KGW, która dziś jako radna powiatowa wciąż wspiera nas z ogromnym zaangażowaniem. Dzięki niej nasze KGW odnosi sukcesy nie tylko kulinarne – pokazujemy, że potrafimy błyszczeć na wielu płaszczyznach! — podsumowują koleżanki ze Stradunianek.

Ewelina Truszkowska to przykład osoby, która potrafi połączyć społeczne zaangażowanie z działalnością publiczną. W ostatnich wyborach samorządowych zdobyła mandat radnej powiatu elckiego. Jako członkini i przewodnicząca kilku komisji – m.in. Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej – działa na rzecz mieszkańców całego regionu, wspierając inicjatywy społeczne, kulturalne i edukacyjne.

Kobiety, które zmieniają swoją wieś

Historia Stradunianek to historia kobiet, które nie boją się działać, brać spraw w swoje ręce i tworzyć coś wspólnie. To one pokazują, że Koła Gospodyń Wiejskich to dziś nie tylko strażniczki tradycji, ale także animatorki kultury, liderki społeczne i promotorki regionu.

Dzięki takim kobietom Straduny, gmina Elk i nasz region są miejscem, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością, a wspólna praca przynosi radość i dumę całej społeczności.

Stradunianki udowadniają, że siła tkwi w jedności, a pasja i serce potrafią przenosić góry. Ich historia pokazuje, że wieś to nie tylko pola i gospodarstwa, ale też przestrzeń, w której dzieje się wiele dobrego – z inicjatywą kobiet, które nie boją się działać z uśmiechem i odwagą.

TOM



ponieważ w województwie działa ponad 1000 Kół Gospodyń Wiejskich, a tylko 12 z nich zostało zakwalifikowanych do tego cudownego wydarzenia. Być w tym gronie – to zaszczyt, a zdobyć podium – to spełnienie marzeń! To już 7 lat, odkąd uczestniczymy w tym wyjątkowym święcie pło-

więzi i sprawia, że życie na wsi tętni radością i ruchem.

Ewelina Truszkowska – serce Stradunianek

Nie sposób mówić o Straduniankach bez wspomnienia o Ewelinie Truszkowskiej – założycielce i wieloletniej przewodniczącej koła. To kobieta

— Jesteś absolwentką polonistyki, a w łódzkiej filmówce ukończyłaś kierunek związany z filmem animowanym i efektami specjalnymi. Dziś, tworząc filmy animowane, łączyłaś te dwie dziedziny.

— Tak, rzeczywiście tak się stało. Połączyłam literaturę i obraz – dziś zajmuję się reżyserią filmów animowanych, piszę scenariusze. Mówię zarówno obrazem, jak i słowem, i właśnie w tych dziedzinach najbardziej się spełniam.

— Podczas WAMA Film Festival twój film „She Cat Him” został nominowany do Nagrody Jana Machulskiego w kategorii „Najlepszy scenariusz”. Czy widzisz, że zainteresowanie animacją w Polsce rośnie?

— Myślę, że tak. Polska animacja długo skupiała się głównie na formie, mniej na opowiadaniu historii. Zbiegiem czasu animacja stała się także formą wypowiedzi artystycznej adresowaną do dorosłych. Powstają filmy animowane z fabułą, z dialogami, z tematami trudnymi, ironią czy wulgaryzmami, jako środkiem ekspresji bohaterów – i to jest popularne również w komercyjnych produkcjach. To medium służy kulturze popularnej w opowiadaniu o poważnych sprawach i problemach współczesności, nie opiera się tylko na formie. Dlatego cieszę się, że zostałam nominowana do Nagrody imienia Jana Machulskiego właśnie w dziedzinie scenariusza – bo to nie jest powszechne zjawisko, by doceniony został scenariusz filmu animowanego. Mimo że „She Cat Him” jest zabawny i można go traktować jako kino służące rozrywce, moją intencją było także skłonić widza do refleksji, do zatrzymania się, rzucenia światła na istotne dla mnie tematy. I widzę, że to się udało – wiele osób mówiło mi po seansie: „Skąd wiesz, jak jest u nas w domu?” (śmiech).

— „Ona Kot i On” – bo tak brzmi polski tytuł „She Cat Him” – opowiada o problemach pary w średnim wieku, Annie i Dawidzie. To historia o oczekiwaniach, presji i stereotypach. Czy od początku



Marta Chyła-Janicka – absolwentka Szkoły Filmowej w Łodzi, specjalność: film animowany. Ukończyła także polonistykę ze specjalizacją teatralną na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Reżyserka, scenarzystka, script doctor i animatorka. Interesuje ją tematyka trudnych relacji i tożsamości w gatunku dramedy. Członkini Stowarzyszenia Filmowców Polskich.



CIESZĘ SIĘ, KIEDY WIDZ POWIE: NIE TYLKO JA TAK MAM

Jej film „She Cat Him” był pokazywany w Hollywood, zdobył też uznanie jury WAMA Film Festival. Rozmawiamy z Martą Chyłą-Janicką – reżyserką i scenarzystką filmową, laureatką nagród w dziedzinie filmu animowanego, scenariuszy i dialogów.



wiedziałaś, że o tym chcesz opowiedzieć?

— Ten pomysł chodził za mną już od dłuższego czasu. Chciałam stworzyć film skierowany do konkretnej grupy wiekowej, rezonują-

cy z ich wyzwaniami. „She Cat Him” został pomyślany jako pilot serialu i tryptyk jednocześnie. Tworząc to uniwersum nie chciałam skupiać się na wielkich ludzkich dramatach, raczej

pokazać pewne zjawisko społeczne. Zależało mi, by mówić o tym, co jest frustrujące i spędza sen z powiek ludziom w wieku średnim – o presji oczekiwań, o stereotypach, które wciąż funkcjonują, o braku narzędzi komunikacji. To obserwacja pewnego pokolenia – relacji, zmian generacyjnych. Chciałam, by widz mógł się w tym filmie przejrzeć i powiedzieć: „Nie tylko ja tak mam”. Scenariusz filmu powstał wiosną 2019 roku, ale te tematy wciąż są aktualne. Po pokazach często dostawałam informacje zwrotne w postaci podziękowań, że zwracam uwagę na problem trudności komunikacji w związku. W pewnym sensie to taka instrukcja, jak nie przeżywać relacji (śmiech).

— Dzięki temu filmowi trafiłaś aż do Hollywood. To marzenie filmowców z całego świata. Jak do tego doszło?

— To rzeczywiście ciekawa historia. Film miał premierę na Festiwalu Polskich Filmów w Chicago, gdzie otrzymał Nagrodę Młodego Jury, następnie brał udział w wielu innych polskich i zagranicznych festiwalach, a rok po premierze pokazano go w Los Angeles. To było coś niesamowitego! Byłam tam z mężem, Maćkiem, przez osiem dni. Mój film wyświetlano w El Portal Theatre, prawie stuletnim miejscu, nazywanym Perłą w Koronie Północnego Hollywood. Uczestniczyłam w bankie-

tach, na których uczestniczyli również celebryci – trochę dziwnie się czułam, bo większości nie znałam (śmiech), ale sama oprawa imiejsze robiły ogromne wrażenie. Czułam się, jakbym sama grała w filmie. A odbiór? To było bardzo poruszające – ludzie zatrzymywali mnie, dziękowali, przeprowadziłam wiele inspirujących rozmów. Zauważyłam, że moje filmy są dobrze odbierane w Stanach i w Kanadzie. Tak było również z moim fil-



m e m dyplomowym „Ostatni pokój”. Wygląda na to, że moje poczucie humoru –ironiczne, czasem balansujące na granicy –dobrze trafia wtamtejszą wrażliwość.

— Spełniłaś amerykański sen, ale swoje filmy tworzysz tutaj – w Olsztynie.

— Tak, moje produkcje powstają w Olsztynie, ale oczywiście nie tworzę ich sama – stoi za mną cały zespół wspaniałych ludzi, z którymi współpracuję zdalnie. Scenariusz „She Cat Him” powstał tutaj, tutaj też tworzyłam animacje i dokonywałam korekt. Da się pracować w Olsztynie, choć trzeba też podróżować. Spotkania, wymiana doświadczeń, uczestnictwo w wydarzeniach – to nieodłączna część pracy filmowca. Dzięki temu można się rozwijać i poznawać nowych ludzi. Ostatnio otrzymałam stypendium Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego, co również bardzo mnie cieszy.

— W ramach tego stypendium realizujesz projekt „Kafłowe memy z Warmii i Mazur”. Brzmi intrygująco. Na czym polega ten projekt?

— To projekt, który bardzo mnie inspirował. W Szczecinie, gdzie się urodziłam, jest świetna kolekcja starych kafli. Fa-

scynowały mnie już w latach dziewięćdziesiątych (śmiech), widziałam w nich podobieństwa do plansz komiksu – przedstawiają sceny z codziennego, ówczesnego życia: ktoś się bawi, ktoś pije piwo, ktoś tańczy z niedźwiedziem (śmiech), ktoś inny komuś spuszcza manto; ale także jest tam sporo motywów mocno oryginalnych, jak mrówkojad na drzewie czy jednorożec ze świńskim łbem. To właściwie takie komiksy sprzed wieków! Te kafle z mojego dzieciństwa mocno zapadły mi w pamięć, więc postanowiłam nadać im współczesny kontekst. Tworzę ilustracje inspirowane tymi motywami i planuję, by projekt przerodził się również w animację.

— Twoje życie rzeczywiście kręci się wokół filmu – twój mąż, Maciej, też jest filmowcem.

— Tak, Maciek jest filmoznawcą i dokumentalistą, a także fotografem, bardzo mnie wspiera. Nasze życie jest pełne projektów, inspiracji. Często rozmawiamy o swoich pomysłach i jesteśmy dla siebie pierwszymi, najbardziej krytycznymi odbiorcami – to ogromnie pomaga. Maciej również miał swój udział w produkcji „She Cat Him”, był kolorystą. W listopadzie jego film dokumentalny „Punkt Podparcia” będzie prezentowany na festiwalu w Gironie.

— Jakie masz teraz plany?

— Obecnie skupiam się na budowaniu uniwersum Anny i Dawida, rozwijam ich historie. Myślę też o tym, by opowiedzieć historię opartą na motywach wspomnianych kafli.

— Twój film zobaczyła już publiczność na całym świecie, ale też w Olsztynie. Niedługo znów pojawi się w Planecie 11. Seans zaplanowano na 30 października.

— Tak, bardzo się cieszę, że film, który objechał świat, mogą zobaczyć także olsztynianie. Publiczność tutaj reaguje niezwykle żywiołowo – to dla mnie ogromna satysfakcja i potwierdzenie, że to, co robię, ma sens.

KATARZYNA JANKÓW-MAZURKIEWICZ

RÓŻNE

sprzedam

BORNITY – NARYBEK karpia i amura, 669-483-895

NIERUCHOMOŚCI

do wynajęcia

KAWALERKA wysoki standard Redykajny , 727-58-10-24

GAZETA OLSZTYŃSKA

tel. 885 998 201

Szukasz Klientów?

885 998 201

POKÓJ dla pana, 602-171-581

PRACA

dam pracę

MEŹCZYZNĘ lub parę do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie rolnym, 601-772-124

mp-xpo-7491b-M

Elżbiecie Sobańskiej

oraz

Jej Rodzinie i Najbliższym

szczerze wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach z powodu śmierci

Mamy

ś. † p.

Wandy Zrajkowskiej

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Prawnego i Nadzoru Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie

115325opb1-a-M

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej serdecznej Koleżanki

Wandy Zrajkowskiej

Wandzia była dla nas wzorem aktywnego zaangażowania, optymizmu i działania. Będziemy Cię, Wandziu, zawsze mile wspominać.

Mężowi Grzegorzowi

oraz Córcie Eli i Synowi Tomkowi

z Ich Rodzinami

składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Koleżanki i koledzy z dawnego ZMW

115825opb1-a-M

Drogiej Koleżance

Zosi Goraj

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Szpitala Miejskiego w Olsztynie

116225opb1-a-M

JUŻ OTWARTE!

DOM POGRZEBOWY OLSZTYN-DYWITY

USŁUGI POGRZEBOWE • pogrzeby urnowe od 4800 zł

OFERUJEMY:

* kremację w naszym krematorium * salę pożegnań z możliwością organizacji mszy pogrzebowej * nowoczesną chłodnię * trumny, urny

* limuzynę pogrzebową marki Mercedes

Dom Pogrzebowy i Krematorium Drejka, Olsztyn, ul. Wadąska 50, tel. 48 731 108 108, e-mail: dompogrzebowy.olsztyn@gmail.com

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 3 października 2025 r. odeszła od nas nasza najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Genowefa Redyk

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 8 października 2025 r. o godz. 11.30 Mszą Świętą w kościele pw. św. Józefa przy ul. Jagiellońskiej 41, po której nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Rodzina

115125opb1-a-M

Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie.
(J 11,25)

Z bólem zawiadamiamy, że 5 października 2025 r. odszedł od nas na zawsze Nasz Kochany Syn, Mąż, Tata, Teść, Brat, Wujek, Dziadek i Pradziadek

ś. † p.

Eugeniusz Kubuj

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 9 października 2025 r. o godz. 13.00 Mszą Świętą Żałobną w kościele św. Jakuba (katedra). Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w smutku rodzina

116125opb1-a-M

Wyrazy najszczerzego współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia po stracie

Męża

Izie Meissner

składają koleżanki z Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków Urzędu Miasta Olsztyna

115425opb1-a-M

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Naszego Drogiego Kolegi

Janusza Meissnera

Pani

Izabeli Meissner,

Dzieciom, Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia

składają kierownictwo i pracownicy Wojewódzkiego Inspektoratu Inspekcji Handlowej w Olsztynie

115625opb1-a-M

AR+KA

USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24 (wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-k-M

Szanowny Panie

Adamie Kubuj

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pańskiego Taty

Eugeniusza Kubuj

wieloletniego, oddanego i cenionego pracownika oraz byłego udziałowca naszej Spółki. Pragniemy złożyć

Panu oraz Pańskiej Rodzinie

najszczerze wyrazy współczucia. Pozostanie On w naszej pamięci jako osoba niezwykle zaangażowana, oddana swojej pracy i szczerze związana z zakładem.

Z wyrazami szacunku i współczucia rada nadzorcza, zarząd oraz pracownicy Mebli Szkolnych Olsztyn sp. z o.o.

116025opb1-a-M

Panu Jackowi

Wiśniowskiemu

Burmistrzowi Lidzbarka Warmińskiego, Przewodniczącemu Zgromadzenia Związku Gmin Warmińsko-Mazurskich

serdeczne słowa otuchy i wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

przekazują

Wójt Gminy Dywity Agnieszka Sakowska-Hrywniak i Przewodnicząca Rady Gminy Dywity Dorota Pszczola

116025opb1-a-M

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
*Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

WWW.POZEGNANIA.NET

Biuro Ogłoszeń, OLSZTYN
plac Józefa Bema 5, tel. 514-800-517
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

Biuro Ogłoszeń, ELBLĄG
ul. Rybacka 35
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00.

28919opb1-C-340-M

eprasa.pl ea7dd0723b

31225otr-d-G

WTOREK 07.10.2025 | GAZETA OLSZTYŃSKA.PL | OGŁOSZENIA DROBNE / KONDOLENCJE / REKLAMA | 10



NA NIA ZAWSZE MOŻNA LICZYĆ

KOLARSTWO Katarzyna Niewiadoma zdobyła srebrny medal mistrzostw Europy we Francji w wyścigu ze startu wspólnego. Zwyciężyła po samotnym finiszu Holenderka Demi Vollering, która podtrzymała wspaniałą passę Pomarańczowych w tej imprezie.

Do mety w miejscowości Guilherand-Granges (departament Ardèche) Niewiadoma dojechała z inną Holenderką, utytułowaną Anną van der Breggen, która na ostatnich metrach nie podjęła walki osrebro.

Trzydziestojednoletnia zawodniczka z podhalańskiej Ochotnicy Górnej wywal-

czyła już trzeci medal mistrzostw Europy, imprezy ostosunkowo krótkiej historii. Co ciekawe, po wszystkie sięgnęła we Francji, a dwa poprzednie w Bretanii. W 2016 roku w pierwszej edycji ME elity w Plumelec zdobyła srebro, przegrywając tylko z... van der Breggen, a w 2020 w Plouay sięgnęła po brąz, finiszując za Holenderką Annemiek



Katarzyna Niewiadoma

van Vleuten i Włoszką Elisą Longo Borghini.

W sobotę Vollering zdobyła dziewiąty złoty medal ME dla Holandii w tej konkurencji, a siódmy z rzędu. Zwycięską passę Holenderka przerwała jedynie Włoszka Marta Bastianelli w 2018 roku.

Wyścig rozstrzygnął się na siedmiokilometrowym podejściu Col de Saint-Romain-de-Lerps, ze szczytem 36 kilometrów przed metą. Podczas wspinaczki Pomarańczowe podyktowały tak mocne tempo, że z przodu utrzymały się tylko Vollering, van der Breggen, Niewiadoma i Longo Borghini. Tuż przed szczytem zaatakowała Vollering i pierwsza rozpoczęła zjazd z niewielką przewagą nad swoją rodaczką i Polką oraz bardziej spóźnioną Włoszką.

Do mety nie się już zasadniczo nie zmieniło oprócz kryzysu Longo Borghini, którą doścignęła druga grupa. Przewaga Vollering rosła. Próbowano ją gonić Niewiadoma, mając na plecach drugą z Holenderek, która nie dawała jej zmian.

Ostatecznie zwyciężczyni wyprzedziła Polkę o 1:18. Van der Breggen, czy to ze zmęczenia, czy z poczucia przyzwyczajenia, nie walczyła już z Polką o srebrny medal. Trzydziestopięcioletnia mistrzyni olimpijska z Rio de Janeiro (2016), która powróciła w tym roku do ścigania po trzyletniej przerwie, zadowolona się brązem.

– Pojechaliśmy jako drużyna świetny wyścig. Chciałam zaatakować wcześniej, czułam się mocna. Jestem z siebie dumna – powiedziała w rozmowie z Eurosportem Vollering.

Dwudziestoosmioletnia triumfatorka jest doskonale znana Niewiadomej. W 2024 roku stoczyły ze sobą niesamowity pojedynek podczas Tour de France, który Polka wygrała z przewagą... czterech sekund.

W ubiegłorocznych mistrzostwach Europy w Belgii na trzecim stopniu podium stała Daria Pikulik. W sobotę srebrna medalistka olimpijska na torze nie wystartowała, ponieważ zmaga się z problemami zdrowotnymi.

PAP/RED.

JAK ZDETRONIZOWAĆ SABALENKĘ?

TENIS Białorusinka Aryna Sabalenka, która od 21 października 2024 r. nieprzerwanie zajmuje pozycję liderki światowego rankingu, w poniedziałek rozpoczęła łącznie 59. w karierze tydzień na szczycie tego zestawienia. Iga Świątek zatrzymała się na 125 tygodniach jako numer jeden na liście WTA.

Dwudziestoczeroletnia raszynianka jako pierwsza Polka w historii zadebiutowała w roli liderki rankingu 4 kwietnia 2022 r., kiedy zastąpiła Australijkę Ashleigh Barty, która kilka tygodni wcześniej ogłosiła rozbrat ze sportem. Prowadzenie utrzymała przez 75 tygodni, a straciła je 11 września 2023 r. na rzecz Sabalenki. Po ośmiu tygodniach wróciła na szczyt i była liderką przez 50 kolejnych.

Ranking WTA opracowywany jest od 3 listopada 1975 r. przez Women's Tennis Association, organizację prowadzącą zawodową rywalizację kobiet.

Tenisistką, która najdłużej była na czele – przez 377 tygodni – pozostaje Niemka Steffi Graf.



Aryna Sabalenka

KLASYFIKACJA LIDEREK RANKINGU WTA TOUR WEDŁUG DŁUGOŚCI PROWADZENIA (kolejno: imię i nazwisko, liczba tygodni na pierwszym miejscu, data pierwszego dnia na czele)

1. Steffi Graf (Niemcy)	377 17 sierpnia 1987 r.
2. Martina Navratilova (USA)	332 10 lipca 1978 r.
3. Serena Williams (USA)	319 8 lipca 2002 r.
4. Chris Evert (USA)	260 3 listopada 1975 r.
5. Martina Hingis (Szwajcaria)	209 31 marca 1997 r.
6. Monica Seles (USA)	178 11 marca 1991 r.
7. Iga Świątek (Polska)	125 4 kwietnia 2022 r.
8. Ashleigh Barty (Australia)	121 24 czerwca 2019 r.
9. Justine Henin (Belgia)	117 20 października 2003 r.
10. Lindsay Davenport (USA)	98 12 października 1998 r.
11. Caroline Wozniacki (Dania)	71 11 października 2010 r.
12. Simona Halep (Rumunia)	64 9 października 2017 r.
13. Aryna Sabalenka (Białoruś)	59 11 września 2023 r.
14. Wiktorija Azarenka (Białoruś)	51 30 stycznia 2012 r.
15. Amelie Mauresmo (Francja)	39 13 września 2004 r.
16. Angelique Kerber (Niemcy)	34 12 września 2016 r.
17. Dinara Safina (Rosja)	26 20 kwietnia 2009 r.
18. Naomi Osaka (Japonia)	25 28 stycznia 2019 r.
19. Tracy Austin (USA)	21 7 kwietnia 1980 r.
Maria Szarapowa (Rosja)	21 22 sierpnia 2005 r.
21. Kim Clijsters (Belgia)	20 11 sierpnia 2003 r.
22. Jelena Jankovic (Serbia)	18 11 sierpnia 2008 r.
23. Jennifer Capriati (USA)	17 15 października 2001 r.
24. Ana Ivanović (Serbia)	12 9 czerwca 2008 r.
Arantxa Sánchez Vicario (Hiszpania)	12 6 lutego 1995 r.

PAP/RED.

WYNIKI WYŚCIGU ZE STARTU WSPÓLNEGO ELITY KOBIET (116,1 KM):

1. Demi Vollering (Holandia)	2:57:53
2. Katarzyna Niewiadoma (Polska)	strata 1:18
3. Anna van der Breggen (Holandia)	1:24
4. Elise Chabbey (Szwajcaria)	2:31
5. Franziska Koch (Niemcy)	
6. Juliette Labous (Francja)	ten sam czas
...	
31. Dominika Włodarczyk (Polska)	strata 9:12
. Marta Lach (Polska)	nie ukończyła
. Karolina Perekitko (Polska)	nie ukończyła
. Nikoł Płosaj (Polska)	nie ukończyła
. Kaja Rysz (Polska)	nie ukończyła
. Agnieszka Skalniak-Sójka (Polska)	nie ukończyła
. Natalia Krześlak (Polska)	nie ukończyła

BRAVO, MEKSYK I ZBRODNIA

PILKA NOŻNA Meksykańskie władze poinformowały o aresztowaniu 45-letniego byłego reprezentanta kraju Omara Bravo pod zarzutem wykorzystywania seksualnego dzieci.



Omar Bravo w ostatnich miesiącach kilkakrotnie miał wykorzystać seksualnie nastolatkę.

Prokuratura dysponuje także materiałami, z których wynika, że mógł dopuszczać się podobnych czynów także w przeszłości. Podejrzany został aresztowany podczas operacji

w gminie Zapopan i wkrótce ma stanąć przed sądem.

Bravo zasłynął, grając jako napastnik w Chivas de Guadalajara, gdzie został najlepszym strzelcem w historii klubu. Grał również w reprezentacji Meksyku na igrzyskach olimpijskich w Atenach w 2004 roku i mistrzostwach świata w Niemczech w 2006 roku.

Prokuratura zapowiedziała kontynuację śledztwa. Agencji AP nie udało się skontaktować z prawnikiem piłkarza. Na Instagramie Omara Bravo niektórzy jego fani wyrazili smutek, inni zaś stwierdzili, że był ich idolem i mają nadzieję, że zarzuty okażą się nieprawdziwe. PAP/RED.

INFRASTRUKTURALNE PRZYSPIESZENIE

W najbliższych latach w całej Polsce powstanie szereg nowoczesnych obiektów sportowych. Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło pierwsze rozstrzygnięcia w ramach „Programu rozwoju infrastruktury sportowej w województwach” – edycja 2025. Niniejszy program ministerstwo realizuje wspólnie z wojewódzkimi samorządami, które wskazują przedsięwzięcia najlepiej odpowiadające lokalnym potrzebom. W ramach pierwszych rozstrzygnięć wsparcie otrzyma 114 projektów na łączną kwotę 81,5 mln zł.

Skorzysta na tym też województwo warmińsko-mazurskie, bo na liście pozytywnie zaopiniowa-

nych inwestycji znajduje się sześć z naszego regionu:

- gmina Iława (proponycja dofinansowania: 735 400 zł) – budowa wielofunkcyjnych boisk w Gąldowie i Starychowie oraz modernizacja boiska piłkarskiego i zaplecza sanitarno-szatniowego w Frednowach,

- gmina miejska Elbląg (proponycja dofinansowania: 1,2 mln zł) – modernizacja piłkarskiego stadionu miejskiego przy ul. Agrykoli w Elblągu,

- gmina Olsztynek (proponycja dofinansowania: 440 tys. zł) – modernizacja sali gimnastycznej przy ul. Ostródzkiej w Olsztynku,

- gmina Pisz (proponycja dofinansowania: 547 tys. zł) – modernizacja skateparku w Pisz,



- gmina Stawiguda (proponycja dofinansowania: 813 500 zł) – modernizacja sali gimnastycznej przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Olimpijczyków Polskich w Stawigudzie,

- gmina Świątki (proponycja dofinansowania: 360 tys. zł) – budowa wielofunkcyjnego boiska i zewnętrznej siłowni w Świątkach.

– Istotą tego programu jest współudział środków zarówno rządowych, jak i regionalnych – mówi w rozmowie z „Gazetą Olsztyńską” Ireneusz Nalazek, wiceminister sportu i turystyki, który dodaje, że współzarządzany przez niego resort zapewni dofinansowanie do 30 proc. wydatków kwalifikowanych. Analogiczną kwotą wspiera inwestycje samorząd województwa.

– Ocena poszczególnych wniosków przebiegała na podstawie kolejności, wja-



kiej samorządy przekazywały do ministerstwa listy rekomendowanych zadań – mówi Ireneusz Nalazek.

Jednocześnie warto podkreślić, że kolejne inwestycje zgłoszone przez województwa są już w trakcie

oceny. Wyniki mają zostać opublikowane jeszcze w tym miesiącu.

Pozostaje zatem czekać na nowoczesne boiska, lekkoatletyczne bieżnie, sale gimnastyczne, hale sportowe czy skateparki. **RED.**

REKLAMA

NOWY PORTAL

WWW.MOTOFURY.PL
SPRZEDAŻ | KUPNO | WYNAJEM

Do końca października dodaj ogłoszenie

BEZPŁATNIE!



O PIŁCE



ORLEN EKSTRALIGA KOBIET \\ Energa Stomilanki Olsztyn doznały siódmej porażki w tym sezonie. Tym razem olsztynianki przegrały 2:3 przed własną publicznością z Orlenem Gdańsk.

Podopieczne Dariusza Maleszewskiego w poprzedniej kolejce wywalczyły komplet punktów na wyjeździe w Łodzi. Były to pierwsze punkty w tym sezonie, dlatego można było mieć nadzieję, że teraz będzie już tylko lepiej.

Stomilanki do przerwy przegrywały 0:1. Niestety, chwilę po rozpoczęciu drugiej połowy zawodniczki Orłenu podwyższyły na 2:0. Stomilanki dzielnie jednak walczyły i zdołały doprowadzić do remisu. I gdy wydawało się, że dojdzie do podziału punktów, to na trzy minuty przed końcem regulaminowego czasu gry gdańszczanki strzeliły zwycięskiego gola.

– Skuteczność nam szwankowała w tym meczu, podobnie zresztą jak w poprzednich – powiedział po spotkaniu Dariusz Maleszewski, trener Stomilank. – Podejmujemy złe decyzje na boisku. Widocznie presja boiskowa jest za duża. Szkoda, bo statystycznie patrząc, zawsze mamy dużo tych sytuacji bramkowych, ale zamiast strzelić, to my przegrywamy 0:2. Dziewczyny wyciągnęły wynik na 2:2 i wydawało się, że była szansa strzelić bramkę na 3:2. Zespół zareagował dobrze na zmiany i na fazy przejściowe do ataku, bo to przyniosło nam te dwie bramki. Niestety, kolejny stały fragment gry i brak dopilnowania w polu karnym sprawił, że straciliśmy третią bramkę. Stomilanki zajmują przedostatnie miejsce w tabeli (jedenaste).

• ENERGA STOMILANKI OLSZTYN – AP ORLEN GDAŃSK 2:3 (0:2)

0:1 – Jagodzińska (32), **0:2** – Fabova (47), **1:2** – Arthur (73), **2:2** – Sokołowska (79), **2:3** – Konat (87)

Stomilanki: Barszcz – Libera, Kędzia, Taranowska, Sokołowska, Kulig, Misztal, Garbowska, Duchowska, Roy, Arthur

To jednak nie koniec złych informacji. W rundzie jesiennej, a być może nawet i do końca sezonu, nie zobaczymy jednej z najlepszych zawodniczek olsztyńskiego klubu – Katarzyny Kałużnej, która w Łodzi zerwała więzadła. Teraz czeka ją operacja, a potem długa rehabilitacja.

• W zeszłym tygodniu odbyło się losowanie Pucharu Polski.

Pierwszy zespół Stomilank zagra na wyjeździe z MKS-em Myszków, a drugi (zwycięzca Wojewódzkiego Pucharu Polski) u siebie podejmie PTC Pabianice.

– Mamy duże szanse na awans – uważa trener Maleszewski. – Wszystko zależy od nas. Pierwszy zespół ma daleki wyjazd do Myszkowa. Z kolei nasz drugi zespół, w którym grają głównie juniorki, trafił na drugoligowe Pabianice. Po tym jak zegraliśmy w finale w Biskupcu, uważam, że mamy ogromne szanse na to, żeby przejść do kolejnej rundy. Zadanie dla pierwszego zespołu jest proste: wygrać i być w kolejnej rundzie. **EM**



FATALNY LEWANDOWSKI?

PIŁKA NOŻNA \\ Robert Lewandowski nie wykorzystał kluczowego rzutu karnego w przegranym przez Barcelonę 1:4 meczu La Ligi przeciwko Sevilli. Występ najlepszego polskiego piłkarza został oceniony przez hiszpańskie media jako „fatalny”.

Kataloński dziennik „Mundo Deportivo” określił występ Barcy na Pizjuan jako „najgorszy w erze Hansiego Flicka”, a dziennik „Marca” jako „najgorszy mecz w sezonie”.

„Grając w ten sposób, niemożliwe będzie wygranie La Ligi” – skomentował na gorąco występ Katalończyków Joan Vehils, dziennikarz gazety „Sport”.

– Nie zagrałiśmy jeszcze tak złego meczu jak dzisiaj – przyznał po spotkaniu pomocnik Barcelony Pedri.

Z kolei trener Flick powiedział, że musi zaakceptować porażkę, ale jest optymistą, jeśli chodzi o umiejętności swoich zawodników i przyszłe wyniki drużyny. Prasa zgodnie podkreśla, że karny spudłowany w 76. minucie przez Lewandowskiego, który doprowadziłby do wyniku 2:2, mógł odmienić losy meczu.

„To był okropny dzień Polaka” – podsumował „Sport”, oceniając napastnika tylko na trójkę w dziesięciopunktowej skali. „Marca” dodała, że „Lewy” nie był w najlepszej formie.

Cały mecz w niedzielę rozegrał też Wojciech Szczęsny. To jego trzecie spotkanie w pierwszym składzie po kontuzji, jakiej nabawił się podstawowy bramkarz Joan Garcia. Polak zaliczył drugą porażkę z rzędu, puszczając w trzech



Robert Lewandowski tuż po zmarnowaniu rzutu karnego

meczach – przeciwko Realowi Sociedad San Sebastian, Paris Saint-Germain i Sevilli – łącznie siedem bramek.

W ocenie katalońskich gazet występ Szczęsnego nie był najgorszy, a gołkier kilkoma dobrymi interwencjami zapobiegł jeszcze większej kompromitacji swojej drużyny. W dziesięciopunktowej skali „Sport” ocenił Polaka na piątkę, najwyżej w zespole.

Po porażce z Sevillą Barcelona straciła pozycję lidera na rzecz Realu Madryt, który w sobotę pokonał u siebie 3:1 Villarreal. To pierwsza porażka Dumy Katalonii w tym sezonie La Liga, ale druga z rzędu. W środę uległa Paris Saint-Germain 1:2 w Lidze Mistrzów.

Po ośmiu kolejkach liderem tabeli z dorobkiem 21 pkt jest Real Madryt. Druga Barcelona traci do Królewskich dwa punkty. W klasyfikacji strzelców prowadzi Francuz Kylian Mbappe z Realu, który zdobył dziewięć goli. Lewandowski w ligowych meczach strzelił cztery bramki.

PAP/RED.

MMA W BIAŁYM DOMU



SPORTY WALKI \\ Prezydent USA Donald Trump ogłosił, że 14 czerwca 2026 roku na terenie Białego Domu odbędzie się gala UFC. Tego dnia Trump będzie świętował swoje 80. urodziny. Prezydent podkreślił, że walka będzie zorganizowana w ramach obchodów 250. rocznicy niepodległości USA.

– 14 czerwca następnego roku będziemy mieć dużą walkę UFC w Białym Domu, na terenie Białego Domu – poinformował Trump, występując na pokładzie lotniskowca w Norfolk w Wirginii. Trump już w lipcu zapowiedział, że na terenie Białego Domu w 2026 roku odbędzie się walka UFC, lecz dopiero w niedzielę ogłosił konkretną datę.

Walka ma odbyć się na południowym trawniku Białego Domu. Szef UFC Dana White ogłosił, że tylko na rekonstrukcję trawnika po wydarzeniu organizacja wyda 700 tysięcy dolarów. Irlandzki zawodnik mieszanych sztuk walki Conor McGregor zapowiedział, że weźmie udział w walce w Waszyngtonie. 14 czerwca br., w 79. urodziny Donalda Trumpa, w Waszyngtonie odbyła się defilada wojskowa z okazji 250. rocznicy powstania sił lądowych USA (US Army).

PAP/RED.



Szukasz klientów?

e-mail: reklama@gazetaolsztynska.pl

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Borkowski (Gotowca), 48 m2, 399000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie na 1p. stan do remontu zjadł ząb czasu, spokojne miejsce, blisko do Kortowa - doskonałe pod inwestycję, sklepu, komunikacji, zielonych miejsc 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, 53/AS.

OLSZTYN, Os. Grunwaldzkie, Grunwaldzka, 68 m2, 455000 zł, 3 pok., Mieszkanie sprzedaż lub zamiana 3pokoje / 3p, więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 75/AS.

działki | grunty

BARCZEWO, Ruszajny, Ruszajny, 4,56 ha, 480000 zł, Działka 4,56 ha ogrodzona w całości, obsadzona drzewami na działce las i miejsce na siedlisko od Barczewa 1,30 km a praktycznie to Barczewo www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 51/AS.

DRWĘCA, Gm. Lidzbark Warmiński, 27000 m2, 140000 zł, Działka rolna 2,70 ha równa, sucha obecnie łąka. Więcej 603 584 180, 55/AS.

MICHAŁKI, 1308 m2, 183000 zł, Michałki GM. Pasym działka pod zabudowę jednorodzinną na działce prąd przy działce woda, kanalizacja więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, 53/AS.

RUNOWO, Gm. Lidzbark Warmiński, 5323 m2, 245000 zł, Działka we wsi Runowo zabudowana budynkami murowanymi. 603 584 180, 52/AS.

WÓJTOWO, Bławatna, 1362 m2, 185000 zł, Działka w planie zagospodarowania na osiedlu domków jednorodzinnych, sąsiednie działki zabudowane. Przy drodze woda, prąd. Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, 73/AS.

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Kupię działkę rol

ną, budowlaną, rekreacyjną 603 584 180, 51/AS. **OLSZTYN**, „AS” Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na os. Pojezierze, Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180, 89 539-02-00, 66/AS.

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczerwie, Nagórkach; do III piętra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 55/AS.

OLSZTYN, 72 m2, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze, Nagórki, Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, 47/AS.

domy | siedliska

”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOŻONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, 93/AS.

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na os. Mazurskim, Mlecznym, Likusach, Dątkach 603-584-180, 89 539-02-00, 05/AS.

działki | grunty

”AS” **OLSZTYN**, POSZUKUJĘ SIEDLISKĄ, DOMU NA WSI 603-584-180, 89 539-02-00, 79/AS.

”AS” **OLSZTYN**, Olsztyn i Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, 500/AS.

OLSZTYN-OKOLICE, Olsztyn - Okolice, Kupię działkę budowlaną rejon Olsztyn i okolice 603 584 180, 75/AS.

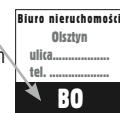
WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu. Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, 85/AS.

WARMIA-MAZURY, Poszukuję działki rolnej 603-584-180, 80/AS.

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
 mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
 10-503 Olsztyn
 pl. Konstytucji 3 Maja 3
 (vis a vis dworca)
 tel. 89 539 02 00, 603 584 180
 www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!

Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.



Własnościowych, Lokatorskich, Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00, 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, 60/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 299000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawałeczka z węgą na sypialnię, dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie lub po za miastem, właściciel rozważa również mały lub pół domu więcej 603 584 180, 23/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje, kwaterunkowe 1p, ogrzewanie

teraz piecowe ale można zmienić, czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, 27/AS.

OLSZTYN, Zatorze, Moniuszki, 44,70 m2, 340000 zł, 2 pok., Zamienię 2-pok /2p na Moniuszki, ogrzewanie miejskie na podobne na Jarotach 2-pokojowe do 2 piętra ZAPRASZAM 603 584 180, 53/AS.

OLSZTYN, Jaroty, Herdera, 48 m2, 395000 zł, 2 pok., 1990 rok, Mieszkanie pełna własność na 3p/48, łazienka z oknem, balkon ZAMIANA na mniejsze na niskim piętrze, doskonała lokalizacja



wszędzie blisko. www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, 32/AS.



KRASNAL●info

SENSACJE | PLOTKI | SKANDALE

Gramy poniżej pasa!



**ODKRYJ ŚWIAT
 NAJGORĘTSZYCH PLOTEK
 I NAJWIĘKSZYCH SENSACJI
 NA NOWYM PORTALU
 KRASNAL.INFO**



NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H. Jakub)
tel. 89 523-71-81
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOŚCI.PL
ABR

1190bb1-b-M

KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
pl. Pułaskiego 7, klatka nr 2
„Manhattan”, wejście od ul. Kościuszki
kom. 601-82-96-22
tel./fax **089-523-78-78**
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS

4190bb1-c-M

LEGISHOUSE
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski - licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH

2190bb1-b-M

Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel.
BO

**JAK ZNALEŹ
NADAWCĘ OGŁOSZENIA?
TO PROSTE!**
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót
nazwy biura nieruchomości, którego reklama
z telefonem i adresem umieszczona jest
na górze każdej strony.

SPRZEDAM
.....
BO/2

12190bb1-a25-M

SPRZEDAM

mieszkania

OLSZTYN, Podgródzie, Ul. Bor-
kowskiego, 32,57 m2, 309000 zł,
2 pok., 1977 rok, III p. /4, ATRAK-
CYJNE, po remoncie, nowe insta-
lacje, środkowe. Pokój z aneksem
15,07 m2, oddzielna sypialnia 8,55
m2, łazienka z wc 3,00 m2, p.pokój
5,29 m2, piwnica 2,48 m2, tel. 660
590 596, **LEG-MS-592/ALH**

działki | grunty

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk, 1200
m2, 120000 zł, Działka budowlana
objęta MPZP, malowniczy krajo-
braz, w pobliżu zabudowa jedno-

rodzinna, w niedalekiej odległości
wszystkie media (woda, prąd, gaz,
kanalizacja). tel. 660 590 596,
LEG-GS-420/ALH

lokale użytkowe

SZĄBRUK, Sząbruk, Sząbruk,
1246,70 m2, 595000 zł, Obiekt
produkcyjno-magazynowy składa-
jący się z hali produkcyjnej wraz
z zapleczem socjalno-biurowym
o powierzchni 1246,70 m2, zabu-
dowany na działce 3112 m2. Cena
790 000, 00 zł brutto tel. 660 590
596, **LEG-HS-197/ALH**

garaże

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa
13, 16 m2, 69000 zł, Garaż (z ka-
nałem) stanowiący segment środ-

kowy w ciągu przyległych do siebie
garaży. Garaże położone w głębi
osiedla dojazd od ul. Pana Tadeu-
sza, ul. Kołobrzeskiej i ul. Soplisy.
Tel. 660 590 596, **LEG-MS-532/
ALH**

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok.,
**KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZA-
TORZU !!! -- Kupię 2-3 po-
koje w Olsztynie. Dowolna
lokalizacja --Może być do
remontu !!--- www.kosyl-
nieruchomosci.pl/ tel. 664-
71-31-20, 8/KOS**

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok.,
Poszukujemy mieszkań 1-2
i 3 -pokojowych dla na-
szych klientów, w różnej
lokalizacji... **MOGĄ BYĆ DO
REMONTU...** www.kosyl-
nieruchomosci.pl / Kontakt
- 664-71-31-20; 601-82-
96-22, biuro- 89-523-78-
78, **18/KOS**

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, 150
m2, Poszukujemy dla na-
szych klientów, DOME, SIED-
LISKA w różnej lokalizacji...
MOGĄ BYĆ DO REMONTU...
www.kosyl-nieruchomosci.

pl / Kontakt - 664-71-31-20;
601-82-96-22, biuro- 89-
523-78-78, **9/KOS**

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Os. Mazurskie, Ww.
Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6
pok., 1997 rok, DOM w pełni umeb-
lowany i wyposażony (AGD,RTV);
WYSOKI standard; Działka 270 m2;
piękny ogród; BLISKO centrum;
garaż na dwa pojazdy. Cena najmu
4900 zł + opłaty eksploatacyjne
tel. 660 590 596, **151766/ALH**

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Ww.
Legishouse.Pl, 230 m2, 4900 zł, 5
pok., Piękny przestronny dom, duża

działka, 2 garderoby, 2 łazienki, garaż
na 2 auta. Woda, kanalizacja i sieć
gazowa miejska, dojazd drogą
asfaltową, w pobliżu posesji przy-
stanek autobusowy. tel. 660 590
596, **95679/ALH**

lokale użytkowe

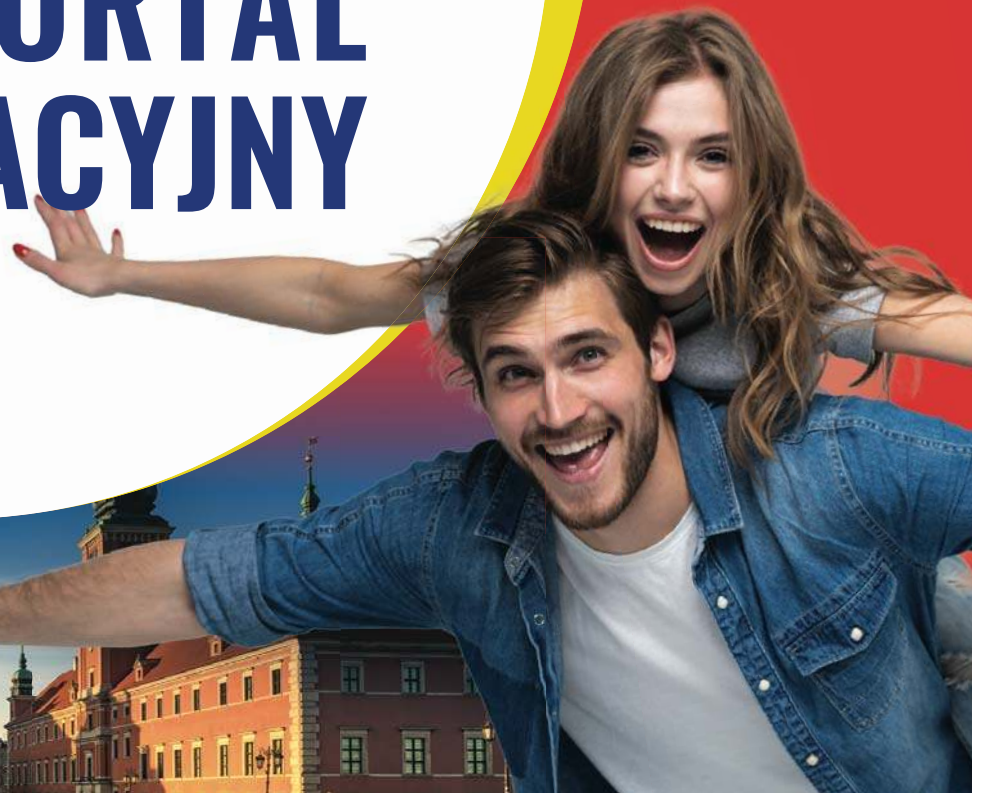
OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze,
Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1
pok., 2017 rok, NOWO ODDANY
DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp.
przy ciągu pieszo-komunikacyjnym
od ul. Jagiellońskiej, parking przed
budynkiem. Wejście od ulicy i środ-
ka osiedla. Czynnosc 1775,50+VAT
23%+opł., tel. 660 590 596, **LEG-
LW-384/ALH**



wawa.info

PORTAL DLA WARSZAWY I MAZOWSZA

**NOWY PORTAL
INFORMACYJNY**



anty-DEFAMATION.pl

PRAWDA KONTRA DEZINFORMACJA



CZYTAJ NA PORTALU
<https://anty-defamation.pl/>



**POLSKA
FUNDACJA
NARODOWA**